

DZIENNIK URZĘDOWY

Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 27. Listopada 1813.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Obwieszczenia.

Z wydziału Magazynowego. Względem odbyć się mającý Lisytacyi w Warszawie na Mięso i Wódkę.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Dla całej rezerwowý Armii Mięso i Wódka stosownie do Dekretu Nayaśniejszego Imperatora Wszech Rosyi mają być zakupione przez Entrepryzę. Ilość miesięcznego wychodu tych Wiktuałów wynosi do 20000 Pudów Mięsa i do 20000 Wiader Wódki: ktoby więc życzył sobie podjąć się téy Entrepryzy, ma się stawić między 15. a 20. dniem m. b. Ruskiego Kalendarza, czyli między 27. Listopada a 2 Grudnia r. b. przed Kommissyą Prowiantską rezerwowý Armii w Warszawie z pismą Zarzący - tak a wamkach liwerunku za-
wiadomionym zstanie.

w Płocku, dnia 18. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału żywności Woyska. Względem nieregularnéy i opóźniený odstawy Naturaliów Magazynowych.

PREFEKT Departamentu Płockiego
do

WW. Podprefektów, Woytów, Burmistrzów i Obywateli wszystkich, Naturalia Magazynowe odstawić obowiązanych.

Wydany z powodu nieregularnéy odstawy produktów Magazynowych przez JW. Łanskoý Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego pod dniem 14. b. m. Nro. 70 reskrypt, w słowach:

„JW. Prefektowi Departamentu Płockiego.

„Wszystkie moje usiłowania koncem bezprzerwanego opatrzenia w żywność Woysk w Xięstwie Warszawskim konsystujących i przez one przechodzących, wszystkie JW. Prefektom dawane zalecenia i okazywana pomoc w tym przez Radę Naywyższą dotąd są czczemi. Woysko w wielu miejscach często cierpi niedostatek żywności, a Mieszkańcy przy drogach woyskowych i w miejscach konsystencyi Woysk zamieszkali, narzekają sprawiedliwie na zabor u nich produktów, i w czasie późniejszym nie będą w stanie ani żywić Woyska ani siebie utrzymać. Lubo bolesno dla mnie było odstępować od prawideł równowagi, lecz ostatnia potrzeba zmusiła pozwolić Woysku zabierać żywność przez rekwizycyą: środek ten iednakże nie zapewnił w wielu miejscach dla Woyska żywności i przymusza one kupować prowiant i furaz a conto winnych.

„Rozumie się samo przez się, iż JWW. Prefekci i WW. Podprefekci mający w swoim ręku sposoby zmuszenia opieszających Kontrybuentów, są najpierwszą winą, i poszukiwanie wyłożonych pieniędzy obroci się na nich pierwszych, a następnie i Sąd Woyskowy tych Kontrybuentów czeka, którzy będąc obowiązani, chociaż mogą, lecz niechęć zadosyć uczynić woyskowym potrzebom.

„Jeszcze raz niniejszym ostrzegam JWPana i podległych Jemu Podprefektów wraz z opieszającymi Kontrybuentami, gdyż późniéj będę musiał zwrócić na JWPana całą surowość prawa.

w Warszawie, dnia 2. Listopada 1813.

(podpisał) Generał Gubernatora Łanskoj.

komunikuiąc do wiadomości WW. Podprefektom, Woytom i JPP. Burmistrzom, oraz wszystkim Obywatelom odstawiać Magazynowe Naturalia obowiązany, zwracam ich uwagę, iak inż nieprzyjemne skutki sprawiły oziębłe pierwszych exekwowanie, a drugich opieszłość w odstawieniu Naturaliów Magazynowych. Nie mogą żadney na obronę swą WW. Podprefekci użyć przyczyny, albowiem pomoc Woyskowa zawsze i w takiéj liczbie w iakiéj zażądali była im dostarczona. Wskazane były odemnie sposoby exekwowania koniecznie skutek zapewniające. Wysełanie Kommissarzy z pomocą Woyskową dozwolone im na koszt Debenta, młoczenie zboża i takowego do Magazynu odstawienie, naciętych do tego ludzi zazaż z tegoż zboża wynagrodzenie dozwolone, wreszcie rozciągnięta przez Naywyższą Radę na opieszających Kontrybuentów surowość, iż takowych iudienne donosić i pod Sąd wolenny oddawać można: gdyby tylko były te sposoby akuratnie przez WW. Podprefektów użyte, zapewnoby na taki iaki się teraz widzieć daie nie wystawiły Magazynów niedostatek, zastąpiły by Urzędników od téj surowey zagrożonéj odpowiedzialności, a Obywateli od tych nieprzyjemności, a na reszcie od ponoszenia szkód, ktore koniecznie z niedostatku Magazynów wyniknąć muszą.

Tego więc nieszczęścia, że tak rzec muszę, naypryncypalnieyszą sami Obywatele są sobie i mnie przyczyną, kiedy ostrzegani, z dostawianiem winnych od nich produktów tak byli opieszale, a WW. Podprefekci, którzy albo nie używając wskazanych im odemnie środków, albo nie czuwając nad skutkiem exekucyi, równie do tego przyłożyli się.

Uczynilem ieszcze do JW. Generał Gubernatora przełożenie, aby z użyciem téy surowości raczył się wstrzymać, lecz zaraz ostrzegam Obywateli ieszcze raz może ostatni, iż ieżeli chcą ratować się od wielkich szkod i nieprzyjemności, iakie na nich brak w Magazynach żywności dla Woyska koniecznie ściągnąć musi, niech bez ociągania się należące się od nich produkty odstawią, a WW. Podprefekci ieżeli życzą sobie uniknąć téy surowey odpowiedzialności, która ich za nieskuteczne exekwowanie spotka, niech pilnie podług wskazanych im sposobów exekucye zarządzają, poczynając od naymniejszych i naywięcéy dłużnych, niech skutku Exekucyi dopilnowywią, darmo włączących się niektórych Kommisarzy surowo karzą, niech poczekanie do dni kilka często od Kontrybuentów proponowane miejsca niema, a wysłana Exekucya poty z pierwszego do drugiego nie odieżdza miejsca, aż Kontrybuent się uiszc; wrescie niech wszystkich sił użyją, aby wszelkie zaległości wyexekwowane zostały, inaczey nie mnie lecz sobie samym winę przypiszą, gdy zagrożona surowość skutek swoy weźmie.

Ninieysze obwieszczenie WW. Woyci i JPP. Burmistrze w gminach respective zwyczajnym sposobem i z Ambon przez Xieży w 3 po sobie idących tygodniach ogłosić, i że to dopełnili przed właściwemi Podprefektami udowodnić są obowiązani.

w Płocku, dnia 19. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału administracyjnego Sekcyi II. Względem włościan posiadła Gospodarskie opuszczających.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W terazniejszych okolicznościach wojennych mnogie rolnika przyciskają ciężary. Furaże na kilka lat antycypowane, kwatunki wielkie, dostawa licznych podwod na potrzeby woysk przechodzących i stojących, dostarczanie ludzi do fortyfikacyi i innych posług militarnych, nadzwyczajne składki pieniężne i w effectach oprócz zwyczajnych wielkich podatków rozpisywane, szczególniey rolników dotyczą i położenie ich co raz przykrzeyszym czynią. Ztąd pochodzi, że włościanie uciskami temi znękani, co raz w większe liczbie posiadła swoje porzucają, i częścią do Klasy wyrobników przechodzą (która to Klasa w terazniejszych czasach publicznemi ciężarami bez mała w cale dotkniętą nie-

leś) częścią na wagabundów poświęcają się. Gdy przecież Rząd obciążonym na to okiem patrzeć nie może, ponieważ obowiązkiem jest jego, wszelkimi zaradkami sposobami, aby rolnictwo, to pryncypalniejsze bytu dobrego w kraju źródło zupełnie nie upadło, powtórze zapobiegać, aby z przyczyny mnożących się wagabundów spokojność publiczna zagrożoną nie została; Na sam przed właścicieliw dobr wzywam, aby bacząc na własny swój interes, który od utrzymania włościw istotnie zależy, tychże we wszystkich ciężarach wspierali i tym sposobem do wytrwania na swych posiadkach onych zachęcali.

Oprócz tego zaś następujące wydać zarządzenie.

- 1) A. Co do włościw. Zabezpieczona prawami włościwom wolność przesiedlania się wedle swego upodobania, w terminie ugodą z dominiami zawartą poftanowionym, święcie zachowaną być ma.
- 2) Jednakże gospodarz, tylko znówu na gospodarstwo przesiedlać się może, zaś na wyrobnika lub wcale na wagabundę poświęcać się mu niewolno. WW. Podprefekci zatem, tym tylko gospodarzom przesiedlenia żądającym takowego dozwalać będą, którzy zaswiadczeniami dominioiw, pod które się przenieść zamyslaia udowodnią, że znówu gospodarstwa włościwskiego podejmuią się.
- 3) Że przecież wypadki zdarzać się mogą, gdzie włościw nie przez swą winę, ale przez obecne wojenne okoliczności, w niemożność popadł kontynuowania rolniczego gospodarstwa, przeto WW. Podprefekci, przez zawezwanie obywateli postaraia się o listę takich dominioiw, które gospodarzy lub kopczarzy potrzebuia, i takowych nie przez swą winę w nędzę popadłych, wspomoda i do obięcia gospodarstwa lub kopczarstwa usposobić ochotę miaia.

Takie dominia WW. Podprefekci domagającym się przesiedlenia podupadłym włościwom przedstawiać i tychże do wolnego obrania sobie miejsca zobowiązywać będą. Żeby wreszcie to rozporządzenie mieszczenie włościw ułatwiające zbyt ograniczonym niebyło i włościw takowych do jednego tylko Powiatu nieprzywiązywało, WW. Podprefekci listy podobnych dominioiw wzajemnie sobie komunikować będą tak, żeby włościw po całym Departamencie miejsca wedle swego upodobania obierać sobie mogli.

- 4) Gdyby mimo tego ułatwienia znalazł się taki włościw, któryby żadnego gospodarstwa obrać sobie niechciał, ale koniecznie na włóczęgę poświęcić się zamierzał, wtedy takowemu włościwom przesiedlenia dozwalać nienależy, bo Rząd ma prawo i powinien szkodliwemu ogółowi włóczędze, wszelkie zbrodnie zaradzaiać, całą siłą zapobiegać.
- 5) Tak upornego do włóczęgi kandydata W. Podprefekt właściwemu Woytowi wskaze, który ex re policyi, szczególną swą uwagę na niego zwróci i dopilnuie, aby się z gospodarstwa swego nieusuwał.

- 6) B. Co do wyrobników: WW. Woyci uważać będą, aby więcej ich nad istotną miejscową potrzebę nigdzie nieznajdowało się.
- 7) Tych co nad takową potrzebę gdziekolwiek znajdują się, WW. Woyci właściwym Podprefektem wskażą, którzy ich zobowiążą do obrania sobie posiadłości włościańskich lub kopczarskich z przełożonych im list dominii, gospodarzy potrzebujących.
- 8) Ktorzyby się uporczywie wzbranieli podjęcia gospodarstwa lub kopczarstwa, a iak się w § 7. supponowało, na wyrobników potrzebnymi niebyli, ci iako wagabundy podług przepisu § 13. obiętego, traktowani będą.
- 9) Oprócz tego, ażeby włościan do utrzymywania gospodarstwa zachęcić, a tym korzyży takowe porzucić, stan wyrobniczy przyrzeczym uczynić, będą miały prawo Gminy wyrobników u siebie będących używać do wszystkich usług militarnych i publicznych, a to jednak za przynależną nagrodą.
- 10) C. Co do czeladzi oboiędzy płci. Każdy luzny człowiek płci oboiędzy, dostatecznego do utrzymania się funduszu nieposiadający, służyć winien; WW. Woyci na to czuwać i każdego luznego człowieka do wchodzenia w służbę zniewalać obowiązani. Ktoby uporczywie się wzbraniał przyjąć służbę, iako włóczęga traktowanym będzie.
- 11) Parobcy tylko na parobków albo -na kopczarzy lub gospodarzy przechodzić mogą. Któryby iako wyrobnik chciał osiąść, zaświadczenie Woyta złożyć powinien, iako w miejscu przez niego obranym, wyrobników brakuje i koniecznie potrzeba. WW. Podprefekci i Woyci na to (przy dozwalaniu przesiedleń) ściśle uważać będą.
- 12) D. Co do włóczęgów. Włóczęga jest, kto ani dostatecznego na utrzymanie swoje funduszu, ani pewnego zarobku do życia nie ma, ani ostatniego iąc się niechce.
- 13) Każdy włóczęga ma być aresztowany i do Płocka odesłany, z kąd do ciężkich i proŹtych robot publicznych używanym będzie, iedynie za zapewnieniem mu szczupłego wyżywienia.
- 14) WW. Podprefekci i Woyci pod własną odpowiedzialnością iak nayscisłey skutku niniejszego urzędzenia dopilnują.

w Płocku, dnia 16. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S j.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W skutek odebranego od JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego pod dniem 22. Października/2. Listopada r. b. Nro. 7754. reskryptu, polecani niniejszym wszystkim mieszkańcom a szczególnie WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, aby podług załączonego rysopisu podeyrzanego cudzoziemca niejakiego Tetforta z pod straży wojskowej z Sierpca do Płocka zbiegłego wszędzie po gminach swych śledzili, spostrzeżonego przytrzymali i pod najostrzejszą strażą do właściwego Podprefekta dla odstawienia go wprost do Warszawy dostawili.

Niniejsze Obwieszczenie aby każdego doszło wiadomości, WW. Woyci i JPP. Burmistrzowie zwykłym sposobem po gminach swych ogłaszają, WW. Podprefekci zaś dopilnują, aby takowe ściśle dopełnionym było.

w Płocku, dnia 9. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S. j.

Rysopis Tetforta.

Rzeczony Tetfort który służył dawniejszy u Kommissarza Francuzkiego w Modlinie, z kąd po śmierci tegoż Kommissarza wypuszczonym został, jest wzrostu niemałego, chuderlawy, włosy ma światło rude, faworyty małe czerwone, przy lewym oku na przeciw brwi ma małą brodawkę, nosa długiego, w granatowym cienkiego sukna surducie, w płaszczu z wielkim kołnierzem, w szpencerze i pantalonach: konwierzchowy na którym iechał maści gniadéy.

Dyrektor Skarbu publicznego Departamentu Płockiego.

Zawiadomia Obywateli tych, którzy Sol na własną potrzebę kredytem z Magazynu Płockiego za swoiemi Rewersami pobrali, iż nadszedł ten czas, w którym niezawodnie za tęż Sol Skarbowi uiścić się winni: za tym podaie do wiadomości tym wszystkim, ażeby tęż należność, naydalej na dzień ostatni b. m. do rąk W. Karckiego Pisarza Soli Magazynu Płockiego wyliczyli; po wyliczeniu téy należności, rewersa przez siebie dane, z rąk tegoż W. Karckiego odbiorą: w przeciwnym bowiem razie, gdy który w tymże terminie nieuiści się, zaraz od 1szego Gru-

**dnia Esekucyi Woyskowéy podpadnie. w Płocku, dnia 18. Listopa-
da r. 1813.**

J. Grądzielski.

J. Mścichowski, S. D. S.

Sąd Policyi poprawczéy wydziału Płockiego.

Ponieważ na dniu 12. Września r. b. z więzienia Warszawskiego zbiegł Alexander Dwernicki, który do tegoż więzienia z tuteyszego na wycierpienie kary, przez wyrok Sądu kryminalnéy sprawiedliwości Departamentow Płockiego i Łomżyńskiego na niego za rabunek wskazany, potransportowany był, wzywa zatym ninieyszym wszystkie szanowne władze, tak cywilne iako też woyskowe, oraz wszystkich Obywateli, aby tego zbrodniarza podług poniższego rysopisu wszędzie śledzić, wysłedzonego schwycić, i pod bezpieczną strażą, do tuteyszego więzienia dostawić raczyły.

Opis iego iest następujący.

Alexander Dwernicki iest rodem ze Wsi Duchnowic, pod miastem Karczewem położonéy, liczy sobie lat 47. wzrostu cali 5. twarzy okrągłej, siwawéy, faworytow czarno zarosłych, włosów na głowie czarnych, częścią siwemi przerastałych, wąsow czarnych dużych, nosa proporcjonalnego, oczu brzych, konstitucyi ciała mocnéy i mężnéy: mówi tylko po polsku, ubrany był przy ucieczce w szpencer granatowy sukienny i takąż kamzelkę, chustkę miał na szyi białą, spodnie płocienne, kapelusz okrągły czarny, ciżmy na nogach, w kaydany był okuty.

w Płocku, dnia 6. Listopada 1813.

J. Cieśliński.

Komornik Sądowy w Departamencie Płockim.

Podaie do publiczney wiadomości, iż dnia piątego miesiąca Grudnia roku bieżącego o godzinie pierwszéy po południu w Mieście Płocku

w rynku publicznym przed Ratuszem odbywać się będzie licytacya Sądowa, gdzie więcéy dającemu za gotową zaraz w grubéy srebrnéy monecie zapłatę sprzedane zostaną następujące szczegóły, iako to: Garce dwa z węzami i pokrywami od palenia wódki, kilfasy i fasy od zacieru oraz kocz stary, nakoniec i świnié różnego rodzaju, w Dobrach Gozdowie na rzecz JPana Jana Nettel z Wrogocina zatrudowane.

Dan w Gozdowie, dnia 23. Listopada 1813.

Wichrowski.

Michał Łysiakowski za Lokaia u W. Paprockiego w Świętosławiu służący, będąc w tuteyszym mieście, na dniu 4. Listopada r. b. z obierzy JPana Maia zbiegł.

Rysopis tego zbiega jest następujący: ma lat około 15. twarz okrągłą, włosy i oczy czarne, mowa prędka, wzrostu małego krępy: przy ucieczce miał na sobie surdut sukieny piaskowy podszarzany, pułfrak fiałowego koloru, pantalony ciemno-zielone, kamizelkę piaskową paliowym sznurkiem broderowaną, kapelusz nowy, z wąską axamitką: rodem jest z wsi Zembowa w powiecie Lipińskim sytuowaney.

Ninieyszym obwieszczeniem uprasza się wszelkie Zwierzchności i Dominia, aby opisanego zbiega śledzić i wysłedzonego do wsi Świętosławia dostawić raczyły: koszta iakie z téy okazyi wynikną, zwroczone mi zostaną.

w Płocku, dnia 15. Listopada 1813.
